

Małgorzata Kita

FUNKCJA METALINGWISTYCZNA „NA CO DZIEN”

Gdyby przeciętnemu użytkownikowi języka polskiego powiedzieć, że mówiąc po polsku posługuje się również – w sytuacjach życia codziennego – metajęzykiem, byłby takim stwierdzeniem zaskoczony. A przecież „podobnie jak Jourdain Molière’a, który nie wiedział, że mówi prozą, używamy metajęzyka nie zdając sobie sprawy z charakteru metajęzykowego naszej działalności” [12: s. 85]. Świadomość istnienia takiego aspektu komunikacji werbalnej jest niewielka, choć wypowiedzi, w których manifestuje się funkcja metajęzykowa, spotyka się u różnych kategorii mówiących, np.:

„Dzieci zaczynają chodzić i są duże, a babcia robi się stara. Tak jak ubranie. O ubraniu nie mówi się młode, tylko o babci. Michał, jak był mały, jak szedł pierwszy raz do przedszkola to mówił, że babcia jest nowa” (chłopiec, 4 lata) [29: s. 176].

„Moja starka, czyli babcia, zakładała Związek Matek Polek w Piekarach Śląskich, mój dziadek (starzyk) przysięgę składał gwarą śląską, gdy mu dawali broń i poszedł walczyć pod Górę św. Anny” (górnik) [26: s. 241].

„A jak się mówi po francusku owieczka? A jak się nazywa po francusku sianko?” (chłopiec, 2 lata) [29: s. 177].

Występują też one w różnych sytuacjach, np. przy potocznym definiowaniu znaczeń, przy rozwiązywaniu krzyżówek, w grach językowych.

Słownik języka polskiego, [25] nie sprzyja bynajmniej upowszechnieniu wiedzy o tej funkcji języka definiując metajęzyk jako „język, w którym się formułuje wyniki badań nad jakimś językiem, obejmujący m. in. terminologię gramatyczną”. Dokonuje się tu utożsamienia słów metajęzykowych z terminami, stanowiącymi domenę języków specjalistycznych i języka naukowego, który w powszechnym przekonaniu jest kwalifikowany jako „niekomunikatywny”, „niezrozumiały”, „hermetyczny”. W ten sposób metajęzyk pozostaje

czymś tajemniczym uzyskując dodatkowe obciążenie wyniesione ze szkoły, tj. irracjonalną niechęć do gramatyki. Tymczasem R. Jakobson traktuje tę funkcję jako bardzo bliską mówiącym: „Ileż nadawca lub odbiorca chce sprawdzić, czy posługują się jednakowym kodem, mowa zostaje sprowadzona do k o d u: przybiera ona funkcję **metajęzykową**. «Nie jestem pewien, co pan przez to rozumie» – mówi wtedy odbiorca; nadawca zaś, dla uprzedzenia tego rodzaju wątpliwości upewnia się: «Rozumie pan, co powiedziałem?» [12: s. 85]. Podobnie definiuje ją P. Guiraud, według którego „funkcja metajęzykowa ma za cel określenie sensu znaków, które mogą być niezrozumiałe dla odbiorcy” [11: s. 13]. Funkcji tej przypisuje się zatem charakter negocjacji, których celem jest dojście do wiedzy językowej wspólnej dla obu uczestników aktu komunikacji werbalnej. Pokazuje to ów „szaleńczy dialog” przytoczony przez R. Jakobsona [12: s. 86].

„Sztubak się oblał. – A co to znaczy «oblać się»? – «Oblać się» to tyle, co «spalić się». – A «spalić się»? – «Spalić się» to nie zdać egzaminu. – A co to «sztubak»? – nie daje za wygraną rozmówca, nie obeznany ze słownictwem szkolnym. – «Sztubak» to uczeń niższych klas”.

Jako metalingwistyczne (pełniące funkcję metalingwistyczną) traktuję słowa i wyrażenia, które służą do tego, by używając ich mówić o języku (np. *rzeczownik, koniugacja*), jak również słowa i wyrażenia polisemiczne, które w jednym ze swych znaczeń mówią o języku (np. *odmiana, zdanie*). Każde słowo neutralne może nabyć, dzięki kontekstowi, wartości metalingwistycznej, ale będzie to wynikiem działania właśnie kontekstu, a nie faktu, że dane słowo ma znaczenie metalingwistyczne [23: s. 29]. Leksemy metalingwistyczne mogą należeć – teoretycznie – do wszystkich kategorii części mowy.

W *Słowniku minimum języka polskiego* [15], w którym zasadniczy zrąb uwzględnionych słów stanowią wyrazy najczęściej używane w różnych odmianach współczesnej polszczyzny drugiej połowy XX w. [15: s. 7], czyli występujące w publicystyce gazetowej, języku telewizji, drobnych wiadomościach zamieszczonych w prasie, tekstach popularnonaukowych, literaturze pięknej i w dwóch wersjach polszczyzny mówionej – dorosłych oraz dzieci przedszkolnych – odnotowano leksemy należące do dwóch wymienionych grup:

– słowa metalingwistyczne:

czytać, dziękować, gadać, głos, imię, język, kazać, klócić się, lektor, litera, milczenie, mówić, napisać, nazwa, nazwisko, nazywać, nazywać się, odezwać się, odpowiadać, odpowiedź, opowiadać, oznaczać, pisać, powiedzieć, proponować, propozycja, przemówienie, przepraszać, pytać, pytanie, rozmawiać, rozmowa,

słownik, słowo, spytać, temat, witać, wołać, wyraz, zapraszać, zaproszenie, zapytać, zdanie, znaczenie, znaczyć;

– słowa neutralne przybierające walor metalingwistyczny:

analiza, błąd, budowa, cecha, ciąg, czas, część („wyraż. część mowy: rzeczownik, czasownik, przymiotnik, przysłówek”), długość, dzwonić, element, fakt, funkcja, gatunek, głęboki, ilość, istotny, jasny, jednostka, klasa, kontakt, kończyć (m. in. „kończyć czytanie, rozmowę”), krótki, krzyczeć, kultura (m. in. „kultura mowy, języka”), liczba, ludowy, metoda, męski, międzynarodowy, narodowy (m. in. „język narodowy”), naturalny, nauczyć się, nauka (m. in. „nauka o języku”), obiekt, organizacja, osoba, ośrodek, otwarty, plan, początek (m. in. „uczył się początków angielskiego”), podpis, podpisać, podstawa, pole, polityka, polski (m. in. „język polski”), powtarzać, pozycja, prawda, proces, produkcja, prosty, przepis (m. in. „przepis ortograficzny i gramatyczny”), przerwa, przyczyna, przypomnieć, przyszły (m. in. „czas przyszły”), punkt, rodzaj, rodzina, rola, rozumieć, rozwój, równy, rząd, sens, słuchać, stały, stary, stopień, stosunek, strona, stwierdzić, system, sytuacja, szczęście, sztuczny, śpiewać, świat, typ, tytuł, uczyć, uczyć się, układ, uwaga, wartość, warunek, wymiana, wysoki, wysokość, występować, wzór, zabytek, zamawiać, zauważyć, zespół, zjawisko (m. in. „zjawisko językowe”), zmiana, znak, związek.

W tym samym słowniku, który „adresowany jest do tych, którzy polskie słownictwo dopiero opanowują” [15: s. 8], czyli do dzieci w wieku szkolnym i do cudzoziemców, znajdują się też definicje wykorzystujące w partii definiującej słownictwo metalingwistyczne, np.:

mniejszy przym. *mniejsza, mniejsze, mniejsi*; „stopień niższy od *mały*”.

może part. 1) nadaje wypowiedzi odcień modalny – przypuszczenia lub osłabienia kategoryczności sądu; *Może wreszcie skończy studia. Wyjadę może jutro.*

o przyim. występuje przy rzeczownikach w bierniku lub miejscowniku, łączy się: a) z nadrzędnym czasownikiem, wskazując obiekt lub okoliczności czynności: *Prosi o list. Opowiada o szkole. Wyruszyli o świcie. Idzie o lasce*; b) z nadrzędnym rzeczownikiem, nazywając jego cechę: *Dziewczyna o jasnych włosach*; c) z nadrzędnym przymiotnikiem wyrażając miarę: *Wyższy o głowę.*

Odwoływanie się do wiedzy i umiejętności metalingwistycznych dziecka jest uprawnione, ponieważ – jak wykazują badania – w procesie nabywania

BWA

języka ojczystego podstawowe czasowniki metalingwistyczne, takie jak np. *mówić, powiedzieć*, pojawiają się bardzo wcześnie. Ponadto, według opinii R. Jakobsona, „każdy proces nauki języka, szczególnie proces przyswajania sobie przez dzieci języka ojczystego, posługuje się na szeroką skalę operacjami metajęzykowymi [12: s. 86]. Podobny pogląd reprezentuje M. Zarębina [29: s. 179] pisząc: „Wypowiedzi dzieci, w których ukazuje się funkcja metajęzykowa, odgrywają ogromną rolę w opanowywaniu systemu językowego. W nich bowiem przejawia się krytyczne spojrzenie dziecka na własną i cudzą działalność językową”.

W uczeniu // uczeniu się języka obcego słownictwo metalingwistyczne odgrywa rolę mniej lub bardziej ważną w zależności od przyjętej metody (bezpośredniej, audiowizualnej lub metalingwistycznej – przez gramatykę i słownik). I tak np. w podręczniku W. Miodunki i J. Wróbla [19: s. 34] już na początkowym etapie proponowane są słowa i wyrażenia o charakterze metajęzykowym, przydatne podczas lekcji, które mają ułatwić komunikację między uczącym a uczącym się. Są to słowa i zwroty takie jak:

proszę słuchać, proszę powtarzać, proszę pisać, proszę rozmawiać z..., czy rozumiecie?, proszę mówić wolniej, proszę mówić głośniej, co to znaczy? co znaczy to słowo (to zdanie)?, co znaczy słowo (zdanie)...?, jak się mówi po polsku...?, jak się pisze po polsku...?, jak się wymawia po polsku...?

W definicjach z cytowanego już *Słownika minimum języka polskiego* informacje gramatyczne podawane są przy użyciu następujących elementów metajęzykowych (m. in. terminów językoznawczych):

biernik, bezokolicznik, bez liczby mnogiej, bez liczby pojedynczej, celownik, czasownik, dopełniacz, dokonany, eufemizm, frazeologia, gramatyczny, liczebnik, liczba mnoga, liczba pojedyncza, rodzaj męski, mianownik, rodzaj nijaki, narzędnik, niedokonany, nieodmienny, nieokreślony, nieosobowy, rodzaj niemęskoosobowy, odmiana, osoba, osobowy, partykuła, potoczny, przenośnie, czas przeszły, przyimek, przymiotnik, przysłówek, przysłowie, czas przyszły, rodzaj, rzeczownik, spójnik, czas teraźniejszy, wołacz, wykrzyknik, wymowa (wymawiaj), wyrażenie, znaczenie, rodzaj żeński [15: s. 11–12].

Wykorzystywanie w procesie dydaktycznym (nauce języka ojczystego lub obcego – tu w większym stopniu) elementów metalingwistycznych ma pewne ograniczenie, mianowicie wymaga uświadomienia sobie przez uczącego następującego faktu: „Funkcja metajęzykowa implikuje wcześniejsze istnienie funkcji referencjalnej, nie może bez niej istnieć. Język przedmiotowy musi być przynajmniej częściowo opanowany, żeby można o nim mówić z wyższego poziomu językowego” [29: s. 179].

Leksemy metalingwistyczne nie różnią się – pod względem gramatycznym – od innych słów danego języka. Tworzą tylko pewne pola semantyczne, które obejmują np. nazwy aktów lokucji (*mówić, szeptać, odezwać się*), nazwy aktów illokucyjnych (*dziękować, przeproszać, witać, zapytać, zapraszać*), nazwy gatunków mowy (*rozmowa, przemówienie, wykład, zaproszenie*), nazwy jednostek języka różnych poziomów (*litera, wyraz, zdanie*) czy nazwy sposobów realizacji aktów językowych (*krzyczeć, belkotać, mówić z przekonaniem*). Oddzielną grupę stanowią nazwy znaków interpunkcyjnych, np. *przecinek, dwukropek, cudzysłów, znak zapytania, kropka*. Pojawiają się one tylko w wypowiedziach metajęzykowych (por. np. następującą definicję zdania: „Bez wdawania się w szczegółową dyskusję nad różnymi możliwymi sposobami definiowania zdania przyjmuje się w niniejszym opracowaniu (ze świadomością, że taka propozycja nie jest w pełni adekwatna), że zdanie (zdanie proste) to taki odcinek tekstu dwukrotnie ograniczony znakiem graficznym kropki, który zawiera osobową formę czasownika” [9: s. 218]). Występują też w sytuacjach, gdy tekst jest dyktowany, np. w procesie dydaktycznym, jak dyktando. Dodać tu trzeba także nieodmienne nazwy liter (*a – a, b – be, itd.*), wykorzystane np. w podręczniku W. Miodunki i J. Wróbla [19: s. 48] w sytuacji, która wymaga przeliterowania nazwisk.

Frekwencja, funkcja i status gramatyczny leksemów metalingwistycznych przemawiają za tym, że nauczanie języka obcego powinno obejmować takie leksemy (wyrażenia). Dodatkowym argumentem powinno być to, że część tego słownictwa (terminologia naukowa) cechują zapożyczenia z języków obcych i silna tendencja do internacjonalizacji. W ocenie S. Gajdy [5: s. 99] „Internacjonalizmy leksykalne i morfemowe stanowią istotną część wielu starych terminologii, np. językoznawstwa, fizyki, biologii, a w jeszcze większym stopniu nowych – kosmologii, techniki raketowej, cybernetyki, fizyki jądrowej”. Obcość terminologii, prowokująca u rodzimego użytkownika potoczne oceny języka nauki jako „żargonu” [6] dla cudzoziemca – paradoksalnie – może być w nauce języka bodźcem zachęcającym, jako coś znanego mu, jako „pomost” między jego językiem a językiem poznawanym. Dla przykładu podam kilka terminów językoznawczych spolszczonych w różnym stopniu:

dystrybucja komplementarna (ang. complementary distribution, franc. (1a) distribution complémentaire, niem. (die) komplementäre Distribution, ros. komplementarnaja distribucija),

kompetencja komunikatywna (ang. communicative competence, franc. (1a) compétence communicative, niem. (die) kommunikative Kompetenz, ros. kommunikativnaja kompetencija) itd.

Obserwacja mechanizmów spolszczenia i asymilacji terminów zapożyczonych z języków obcych ma duży walor dydaktyczny (oraz, oczywiście,

poznawczy), ponieważ stanowią one część szerszego zjawiska wzbogacania zasobu leksykalnego języka.

Inna cecha terminologii, jej synonimiczność – „Wbrew niektórym opiniom, jeśli rozpatruje się całe terminologie poszczególnych dziedzin (oficjalną i nieoficjalną), to przynajmniej w niektórych uderza wielka ilość synonimów, np. w terminologii językoznawczej wprost trudno znaleźć termin, który nie miałby synonimu” [5: s. 74] – czyli m. in. istnienie wariantów zapożyczonych i ich ekwiwalentów rodzimych, zastosowana w praktyce dydaktycznej pokazuje – również – tekstowe i pragmatyczne determinanty użycia słowa (nie tylko terminu): „Mianowicie różne sfery komunikacji naukowej (oficjalna i nieoficjalna, ustna i pisemna, ściśle naukowa, dydaktyczna i popularnonaukowa itd.) stawiają wobec terminów swoje wymagania. Nie zawsze jest w stanie spełnić je jeden termin, w rezultacie pojawiają się krótsze warianty istniejącego często rozbudowanego terminu, albo istniejące terminy dzielą się sferami funkcjonowania, albo wręcz tworzy się nowe terminy z przeznaczeniem dla danej sfery, por. językoznawcze terminy genetiów (tylko sfera ściśle naukowa) i dopełniacz (we wszystkich sferach)” [5: s. 74].

Elementy językowe o funkcji meta-, należące do różnych płaszczyzn językowych: leksykalne, frazeologiczne, syntaktyczne, w planie naukowym i dydaktycznym odpowiadają wypowiedzi językoznawcy i/lub uczącego języka czy uczącego się języka i/lub o języku. Są zasadniczymi komponentami języka naukowego lingwistyki. Typową sytuacją, w której dochodzi do manifestacji funkcji metajęzykowej, jest dyskurs lingwistyczny, gdzie dokonuje się nieustanna konfrontacja języka–obiektu badawczego i języka–narzędzia. Metajęzyk (\approx słownictwo metalingwistyczne, w tym terminologia lingwistyczna, plus składnia scjentyczna) staje się wyznacznikiem roli językoznawcy, zmieniając się w zależności od tego, czy występuje on jako teoretyk czy jako popularyzator, czy wreszcie jako dydaktyk [6: s. 36–37]. Znajomość metajęzyka musi stanowić – z drugiej strony – jeden ze składników kompetencji komunikatywnej odbiorcy tekstów naukowych (teoretycznych, popularnonaukowych lub dydaktycznych). Polska myśl leksykograficzna oferuje zainteresowanym kilka opracowań terminologicznych przeznaczonych dla różnych kategorii odbiorców, czyli uwzględniających różne poziomy specjalistyczności i specjalizacji: dla „uczniów starszych klas szkoły podstawowej oraz dla uczniów liceów ogólnokształcących, a także dla nauczycieli” – *Szkolny słownik terminów nauki o języku* [17: s. 5]; dla „każdego wykształconego Polaka”, czyli dla „nauczycieli języka polskiego w szkołach podstawowych i średnich, studentów filologii polskiej w szkołach wyższych, a wreszcie dla każdego, kto się interesuje językiem polskim” – *Encyklopedia wiedzy o języku polskim* [4: s. 5]; dla „studium literaturę fachową [...] i dla nauczycieli języków obcych” – *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego* [27: s. 6]; dla „studentów sekcji filologicznych szkół wyższych

oraz dla początkujących naukowców” – *Słownik terminologii językoznawczej* [7: s. 7] oraz *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* [3]. Korzystanie z takich słowników przez odbiorców niepolskojęzycznych ułatwia podawanie w niektórych publikacjach innojęzycznych odpowiedników terminów funkcjonujących w polskiej literaturze lingwistycznej (w *Słowniku terminologii językoznawczej* i w *Podręcznym słowniku językoznawstwa stosowanego* odnotowuje się ich ekwiwalenty angielskie, francuskie, niemieckie i rosyjskie).

W planie potocznym metajęzyk odpowiada dyskursowi użytkownika języka wypowiadającego się na temat języka. Jego użycie rodzi się z praktycznej konieczności jednoczesnego komunikowania się i dystansowania się mówiących zarówno wobec siebie, jak i wobec języka [23: s. 22–23]. Tu realizuje się też potrzeba ludyczna użytkowników języka, poprzez gry słowne i mowne. Przeciętny człowiek odwołuje się do funkcji metalingwistycznej w sytuacjach życia codziennego z użyciem języka potocznego, kiedy komentuje mówienie lub akt komunikacji z dominantą werbalną lub relacjonuje jego przebieg i zawartość, kiedy dostosowuje swoją wypowiedź do tego, co powinna ona znaczyć (np. przypominając coś, usuwając dwuznaczności itp.).

Wobec tego, że funkcja metalingwistyczna jest tak często obecna w dyskursie rodzimego użytkownika języka, również cudzoziemiec poznający język powinien mieć świadomość wagi refleksji metajęzykowej. Znajomość metajęzyka będzie mu przydatna, a nawet niezbędna, w dwóch typach sytuacji modelowych.

Pierwszy typ sytuacji, gdzie cudzoziemcowi jest potrzebna znajomość metajęzyka, ma miejsce:

- kiedy występuje on jako uczestnik procesu dydaktycznego w roli ucznia (eksplikacje gramatyczne z użyciem terminologii naukowej),
- kiedy występuje jako czytelnik (odbiorca) prac naukowych z zakresu lingwistyki (pełny dyskurs lingwistyczny, z uwzględnieniem różnych stopni naukowości tekstu).

Tu zainteresowanie metajęzykiem i głębokość jego znajomości mogą być uwarunkowane motywacjami i potrzebami uczącego się, który może reprezentować jedną z dwóch kategorii uczniów: specjalista (ktoś, kto będzie profesjonalistą w dziedzinie języka, np. jako nauczyciel czy badacz) lub niespecjalista (ktoś, kto chce poznać język z innych niż profesjonalne powodów).

Drugi typ takiej sytuacji zachodzi wówczas, kiedy cudzoziemiec jako uczestnik aktu komunikacji werbalnej ma komentować język lub relacjonować akt komunikacji. Tu potrzebne są takie sprawności komunikacyjne, jak np. negocjowanie znaczeń, deszyfrowanie presupozycji zawartych w wypowiedziach innych uczestników aktu i ewentualne ich werbalizowanie, określanie „sposobów mówienia” lokutorów. Wymienić też trzeba znajomość technik

językowych związanych z inną niż metatekstualność (czyli komentowanie jednego tekstu przez inny tekst) relacją między tekstami. I tak w przypadku intertekstualności (czyli obecności jednego tekstu w innym) są to takie umiejętności: przekształcanie tekstu w tekst (m. in. streszczenie, trawestacja), budowanie tekstów z elementów tekstowych mogących funkcjonować samodzielnie, przytaczanie lub referowanie wypowiedzi w innej wypowiedzi (zamiana *oratio recta* na *oratio obliqua*).

Przedstawiając – ze zrozumiałych względów tylko w zarysie – kwestie metajęzykowe (z perspektywy dydaktycznej, i to głównie z punktu widzenia glottodydaktyki) zamierzałam, co sugeruję w tytule, odmitologizować potoczne przekonanie o „tajemniczości” tej funkcji języka i pokazać, że jest ona nieustannie obecna w naszych wypowiedziach, nawet jeśli sobie tego nie uświadamiamy.

LITERATURA

- [1] Bartmiński J., *Ludowe słownictwo logopedyczne*, „Logopedia” 1965, s. 66–83.
- [2] Dobrzyńska T., *Wypowiedź przenośna relacjonowana w mowie zależnej*, [w:] *Mówiąc przenośnie. Studia o metaforze*, Warszawa 1994.
- [3] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993.
- [4] *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1978 (drugie wyd.: *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1992).
- [5] Gajda S., *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole 1990.
- [6] Gajda S., *Współczesna polszczyzna naukowa. Język czy żargon?*, Opole 1990.
- [7] Gołąb Z., Heinz A., Polański K., *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1970.
- [8] Górny W., *Składnia przytoczenia w języku polskim*, Warszawa 1966.
- [9] Grochowski M., *Składnia wyrażen polipredykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984, s. 213–300.
- [10] Grucza F., *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*, Warszawa 1983.
- [11] Guiraud P., *Semiologia*, Warszawa 1974.
- [12] Jakobson R., *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism*, t. 2, Warszawa 1989.
- [13] *Język a kultura*, t. 4, *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991.
- [14] Kleszczowa K., *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*, Katowice 1989.
- [15] Kurzowa Z., Zgółkowska H., *Słownik minimum języka polskiego*, Poznań 1992.
- [16] Labocha J., *Przytaczanie „cudzej mowy” w wypowiedziach mówionych*, „Język Polski” 1988, s. 116–121.
- [17] Małczewski J., *Szkolny słownik terminów nauki o języku*, Warszawa 1979, s. 5.
- [18] Mączyński M., *O czasownikach onomatopeicznych oznaczających mówienie*, „Język Polski” 1984, s. 99–109.
- [19] Miodunka W., Wróbel J., *Polska po polsku. Podręcznik dla początkujących*, Warszawa 1986.
- [20] Ożóg K., 1991, *Elementy metatekstowe ze składnikiem „mówię” w polszczyźnie mówionej*, [w:] *Język a kultura*, t. 4, s. 183–194.

- [21] Pajdzińska A., *Związki frazeologiczne nazywające akt mowy. Semantyka i składnia*, Lublin 1988.
- [22] Pajdzińska A., *Nazwy mówienia w języku polskim*, [w:] *Język a kultura*, t. 2, *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. J. Puzyńska, J. Bartmiński, Wrocław 1991, s. 53–64.
- [23] Rey-Debove J., *Le Métalangage. Etude linguistique du discours sur le langage*, Paris 1978.
- [24] Schabowska M., *Poznawcze i stylistyczne walory czasownika komentującego mowę niezależną*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1976, *Prace Językoznawcze* 111, s. 243–253.
- [25] *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1972.
- [26] *Słowo piękne i prawdziwe*, materiały kongresowe, red. S. Urbańczyk, Warszawa 1987.
- [27] Szulc A., *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa 1984.
- [28] Wierzbicka E., *Walencja czasowników o znaczeniu „mówić”*, „Prace Filologiczne” 1979, s. 41–48.
- [29] Zarębina M., *O powstawaniu funkcji metajęzykowej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1975, s. 171–179.